

KS. PIOTR ROSSA

TRADYCJA JAKO PRZEKAZYWANIE BOŻEGO OBJAWIENIA
w świetle dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej
Teologia dzisiaj: perspektywy, zasady i kryteria

„Przekazywanie” to termin, który chyba najlepiej odpowiada pojęciu „Tradycja”¹. Gdy w *Katechizmie Kościoła katolickiego* czytamy wypowiedzi o Tradycji, to odnajdujemy sformułowania o Apostołach i ich następcach, którzy głosili wszystkim ludziom Ewangelię „jako źródło wszelkiej zbawiennej prawdy i moralnego porządku oraz przekazywali im dobrodziejstwa Boże”². Dalej jest mowa o tym, że „to żywe przekazywanie, wypełniane w Duchu Świętym, jest nazywane Tradycją w odróżnieniu od Pisma Świętego, z którym jednak jest ściśle powiązane”³. Wreszcie czytamy, że „przez Tradycję Kościół w swej doktrynie, życiu i kulcie przedłuża i przekazuje wszystkim pokoleniom wszystko, czym jest i w kogo wierzy”. Tradycja dotyczy więc samego centrum Kościoła, którym jest Objawienie Boże wypełnione w Jezusie Chrystusie⁴, a które Kościół przekazuje jako centrum swojej wiary⁵.

Wypowiedzi o Tradycji i jej roli w Kościele nie mogło zabraknąć w dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej zatytułowanym *Teologia dzisiaj: perspektywy, zasady i kryteria* (dalej cyt. *Teologia dzisiaj*)⁶. Autorzy tego dokumentu, wobec różności i różnorodności teologii, które „mogą być uznane za autentycznie katolickie i mające udział w misji Kościoła katolickiego”⁷, wyznaczyli sobie bardzo trudne zadanie wskazania „charakterystycznych rysów teologii katolickiej”⁸.

O trudności tak postawionego zadania świadczy najlepiej długi okres przygotowywania tegoż dokumentu. Międzynarodowa Komisja Teologiczna studia nad statusem teologii prowadziła już w latach 2004–2008. Z racji trudności w wypracowaniu dokumentu, podjęto dalsze prace w powołanej do tego strukturze następnego pięciolecia, o zmienionym częściowo składzie

KS. PIOTR ROSSA – dr nauk teologicznych w zakresie teologii fundamentalnej; adiunkt w Zakładzie Teologii Fundamentalnej i Ekumenizmu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; kapłan diecezji kaliskiej. Zainteresowania badawcze: tematyka wiarygodności chrześcijańskiej, zwłaszcza kategorii świadectwa.

członków, a także podczas spotkań plenarnych tejże Komisji⁹. Zaowocowały one zatwierdzeniem przez Międzynarodową Komisję Teologiczną tekstu dokumentu jesienią 2011 roku, przedstawieniem go kard. W. Levdzie, prefektowi Kongregacji Nauki Wiary, i opublikowaniem dokumentu¹⁰.

1. Tradycja w Starym Testamencie

Dokument *Teologia dzisiaj* podkreśla, że „za pomocą rozumu możemy na podstawie dzieł stworzenia poznać, że Bóg istnieje i jest jeden, jest Stwórcą i Panem historii, zgodnie z wiekową tradycją, którą odnajdujemy zarówno w Starym (por. Mdr 13, 1–9), jak i Nowym Testamencie (por. Rz 1, 18–23). Jednakże tylko przez wiarę możemy poznać, że Bóg się objawił przez wcielenie, życie, śmierć i zmartwychwstanie swego Syna dla zbawienia świata (J 3, 16) i że Bóg w swoim wewnętrznym życiu jest Ojcem, Synem i Duchem Świętym”¹¹.

Warto pamiętać, iż już w Starym Przymierzu tradycja posiadała bardzo ważne znaczenie. Izrael cieszył się przekazem (a więc procesem zwanym tradycją), który dotyczył niemal wszystkich wymiarów ludzkiego życia. Z racji swojej szczególnej bliskości z Bogiem, znaczącą część tego przekazu stanowiły wydarzenia historyczne, które obdarzone były sensem religijnym poprzez relację Boga z narodem wybranym, Jego interwencję w historii i wierzenia wynikające z ich znaczenia¹².

Zebrania zwoływane dla oddawania czci Bogu w sposób naturalny były wypełnione czy to wspomnieniami doświadczeń z dziejów Izraela, czy też pouczeniami Boga odnoszonymi się do życia codziennego, czy też wreszcie formułami modlitewnymi. Przekazywano sobie także zwyczaje, obrzędy i prawo, a przekaz ten cieszył się ciągłością od patriarchów aż po czasy Jezusa Chrystusa¹³.

Tradycja ta wywodziła się z Bożego Objawienia, przekazywanego Izraelitom zarówno przez Bożych wysłanników, jak i różnorodne wydarzenia epifanijne¹⁴. Cechowała się ona stopniowym ubogacaniem. Świadomość wybraństwa i łączność z Objawieniem przekazanym wielkim postaciom Izraela decydują o jej charakterystyce. Wzbogacana jest ona treściowo – szczególnie w okresie prorockim – przez wysłanników odślaniających ekonomię zbawienia. Z naciskiem zwraca na to uwagę M. Rusecki: „W ten sposób zakres Objawienia poszerza się i coraz bardziej koncentruje się na czasach mesjańskich. To poszerzanie treści Objawienia i zakresu Tradycji, która uwzględnia także dane kulturowe i historyczne w przekazie objawionej woli Boga, nie dokonuje się w sposób naturalny, jak to ma miejsce w wielu tradycjach religijnych, w których synkretyzm różnych elementów wierzeniowych i zwyczajowych jest zjawiskiem typowym. Ten proces przekazu w Izraelu nie jest też poddany prawom przypadkowego rozwoju kultury, ale ingerencji Boga i Jego opiece nad losami prawdy objawionej. To stanowi o specyficznym i oryginalnym charakterze tradycji Izraela. Przekaz Tradycji w narodzie wybranym nie odwołuje się ani do pryncypów, ani

mitologii, ani mglistych jej źródeł, ale wiąże się z konkretnymi postaciami historycznymi, począwszy od Abrahama, poprzez patriarchów, sędziów, królów, proroków, a więc postaciami istniejącymi w pełnym blasku historii. Ow blask staje się coraz jaśniejszy, gdy czasy zbliżają się do przyjścia na świat Mesjasza Pańskiego¹⁵.

Treść tradycji Izraela była najpierw przekazywana ustnie. Następnie niektóre z tych przekazów spisywano, umieszczając w nich m.in. zapisy wydarzeń, poezje, obrzędy, formuły, by wreszcie zestawiać je w tradycje spisane – Pismo¹⁶. Każde z pism miało najczęściej jednego bądź kilku redaktorów. Charyzmat natchnienia sprawiał, że Pismo Święte stało się słowem Bożym i słowem ludzkim. Obfitość zapowiedzi i obietnic, wypełnianie ich, a zarazem ich nowość czekająca na swe urzeczywistnienie sprawiają, iż w Izraelu pojawia się nieustannie powiększające się oczekiwania, które nie odnajdują swego zaspokojenia ani w dziejach narodu wybranego, ani w określonych instytucjach tego narodu, oraz wynikających z nich misjach. Stary Testament przedstawia je jako urzeczywistniane, ale jedynie częściowo¹⁷.

Wiara w przymierze i świadomość wybraństwa powiązana była w Izraelu ze szczególnym odniesieniem do Prawa. Niektóre środowiska przechowywały własne szczegółowe przepisy i zwyczaje, dopełniając bardziej ogólnej tradycji Izraela. Tak było na przykład w ruchu faryzejskim, któremu szczególnie drogie były szczegółowe normy regulujące postępowanie życia codziennego, i wpisujące niejako w ten sposób Prawo w życie codzienne¹⁸. Mówi o tym *Katechizm Kościoła katolickiego*: „Zasada integralności zachowywania Prawa nie tylko co do litery, lecz także co do jego ducha była droga faryzeuszom. Ukazując ją Izraelowi, doprowadzili oni wielu Żydów w czasach Jezusa do najwyższej gorliwości religijnej¹⁹”.

2. Jezus Chrystus, pełnia Objawienia i Tradycja Apostolska

Punkt pierwszy pierwszego rozdziału dokumentu *Teologia dzisiaj* rozpoczyna się słowami *Prologu* św. Jana: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo” (J 1, 1). W taki sposób dokument Komisji Międzynarodowej odstawia przed czytelnikiem od razu głębię kosmicznego wymiaru Objawienia, którego szczytem jest Wcielenie Słowa Bożego²⁰. Jezus, Wielony Syn Boży, realizuje Bożą ekonomię zbawienia. „Doskonałe wypełnienie prawa mogło być jedynie dziełem Boskiego Prawodawcy, narodzonego pod Prawem w osobie Syna. W Jezusie Prawo ukazuje się już nie jako wypisane na kamiennych tablicach, ale jako wyryte «w głębi jestestwa... w sercu» (Jr 31, 33) Sługi, który... staje się «Przymierzem dla ludzi» (Iz 42, 6). Jezus do tego stopnia wypełnia Prawo, że bierze na siebie przekleństwo Prawa ciężące nad tymi, którzy nie wypełniają wytrwale wszystkiego co nakazuje wykonać Księga Prawa, ponieważ poniósł śmierć «dla odkupienia przestępstw, popełnionych za pierwsze przymierza» (Hbr 9, 15)²¹”.

Jezus zasadniczo akceptuje istotne elementy i treści tradycji żydowskich. Nie obala On Prawa, „ale je wypełnia, dając mu w sposób Boski ostateczną

interpretację: «Słyszeliście również, że powiedziano przodkom... A Ja wam powiadam» (Mt 5, 33–34)²². Tym samym Jezus nie zgadza się z pewnymi ludzkimi tradycjami, choćby tymi niesionymi przez faryzeuszów, którzy zachowują wiele własnych zwyczajów, podjętych choćby z najbardziej wzniosłych pobudek, ale zarazem odrzucają i uchylają to, co jest zawarte w słowie Bożym.

Jak zauważa H. Seweryniak, „nowość podejścia Jezusa w odniesieniu do Tory odnosiła się przede wszystkim do dwóch elementów: relacji do czystości kulturowej i szabatu [...] Uzależniając moralną wartość czynu wyłącznie od usposobienia wewnętrznego [Jezus] położył podwaliny pod nową moralność, a nawet moralność w ogóle [...] Przez swój stosunek do współczesnych Mu interpretacji odpoczynku szabatu Jezus zwalczał zastępowanie miłości literą Prawa oraz ukazywał mesjański wymiar swojej misji»²³.

Jezus sam wraz z całą swoją historią objawiającą i wypełniającą Boży plan zbawienia człowieka i świata staje się treścią pełni Objawienia²⁴. Nowy Testament opiera się więc w swoim przekazie Tradycji na wiarygodnym Świadku Boga, Jezusie Chrystusie i Jego świadectwie. Słowa i czyny Jezusa oraz Jego interpretacje Starego Przymierza stanowią centrum przekazu Apostołów. Jego życie, dzieła i nauczanie stoją u początku nowej Tradycji. Ma to ścisły związek z wyborem Apostołów i z powierzonym im zadaniem głoszenia Jego Ewangelii. H. Seweryniak zauważa, że „istotnie, szczególną funkcję w Jezusowym dziele gromadzenia eschatologicznego Izraela i inauguracji Królestwa Bożego pełniło ustanowienie i posłanie Dwunastu. Już sam akt wyboru zwrócił uwagę współczesnych, a zwłaszcza św. Marka (3, 13–19). Ewangelista ten nie tylko stwierdza, że Jezus «przywołał do siebie tych, których sam chciał», ale dwukrotnie zaznacza «ustanowił Dwunastu». Na uwagę zasługuje też to, jak pieczołowicie pierwotny Kościół przechował wykaz ich imion, oraz sama liczba «dwunastu», która jest symbolicznym odniesieniem do dwunastu pokoleń Izraela. Żydzi oczekiwali, że w czasach mesjańskich nastąpi przywrócenie jedności Izraela jako ludu Bożego»²⁵. Tak oto apostołowie zostają posłani do Izraela, aby przepowiadać królestwo Boże i urzeczywistniać je poprzez czynione znaki. Ustanowieni przez nich następcy i kolejne pokolenia chrześcijańskie przekazują nauczanie Chrystusa Pana i sprawują Jego pamiętkę²⁶. Duch Chrystusa pozostaje obecny z Jego wyznawcami – jak sam Jezus zaznacza – w tym celu, by ich wszystkiego nauczyć i doprowadzić ich do pełni prawdy (por. J 16, 13)²⁷.

Tak więc Kościół od początku swego istnienia przekazuje nauczanie Jezusa Chrystusa. Pierwotnie używał on terminologii podjętej z judaizmu, aby przekazywać nową treść Tradycji. Konstytucyjna jej treść dla chrześcijaństwa jest poza wszelką dyskusją. H. Waldenfels zauważa, iż „konkretne rozumienie tradycji w jej różnych odcieniach oraz akcentach można dołącznie oznaczyć w oparciu o poszczególne autorów biblijnych, o różne warstwy tradycji i tendencji»²⁸.

Zwrócenie uwagi na wagę przekazu – tradycji – możemy uczynić z pomocą formuł zawartych w nauczaniu św. Pawła. Dokument przywołuje niezwykle ważny aspekt tego przekazu przy okazji refleksji nad wiarą, jako odpowiedzią na słowo Boga. W numerze 10 tego tekstu odnajdziemy słowa dotyczące Apostoła Narodów, „który wyjaśnia, jakimi sposobami słowo Boga dociera do ucha ludzi: zasadniczo przez tych, którzy zostali posłani, aby głosić słowo i budzić wiarę (por. Rz 10, 14–15). Wynika stąd, że słowo Boże w każdym czasie może być autentycznie głoszone jedynie na fundamencie apostołów (Ef 2, 20–22) i w sukcesji apostołowej (por. 1 Tm 4, 6)”²⁹. Niesie to ze sobą ważne konsekwencje dla przekazywania Bożego Objawienia, które pokażemy na dalszych stronach tego tekstu.

Św. Paweł uczy niezwykle wyraźnie, czym jest Tradycja. Można to rozpoznać szczególnie w przekazywanym wyznaniu wiary z 1 Kor 15, 3–5: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł, zgodnie z Pismem, za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem, że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” oraz w opisie Eucharystii z 1 Kor 11, 23–26: „ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę! Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę. Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie”. Przywołane fragmenty doskonale uzmysławiają związek, jaki ma tradycja rozumiana jako czynność przekazywania czegoś komuś, i tradycja rozumiana jako treść takiego przekazu.

Przekaz Pawłowy – tak jak cała Tradycja apostołowa – nie cechował się zmianami tego, co przekazywano o Jezusie. M. Rusecki podkreśla, że Tradycja apostołowa stanowiła „środowisko, w którym Objawienie było głębiej zrozumiane z tego względu, że apostołowie po zmartwychwstaniu pełniej pojęli i wyjaśniali zbawcze dzieło Jezusa. W tym sensie nadawała ostateczny wyraz Objawieniu Chrystusowemu”³⁰.

Obok Tradycji apostołowej w przekazie dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa zaistniała tradycja kościelna. Rusecki mówi o niej, że „ma charakter tylko przechowujący, eksplikatywny i aktualizujący Objawienie; należy więc odróżniać tradycję kościelną, będącą przedłużeniem tradycji apostołowej, od tych tradycji, które powstawały w kościołach lokalnych i miały charakter przejściowy”³¹.

Istotne treści formującej się Tradycji zostały więc zawarte w księgach Nowego Testamentu³². Była ona dla pierwotnego Kościoła o tyle istotna, gdyż łączyła osobę wierzącą z życiem i nauczaniem Jezusa Chrystusa. Z.J. Kijas wymienia wśród elementów formującej się Tradycji, zawartych w Nowym Testamencie: otrzymaną Ewangelię, dalsze jej przekazanie w formie wyznania, formy liturgicznej, hymnach, w formie nauczania katechetycznego, wskazań na słowa Chrystusa i na tradycyjne zwyczaje³³.

Śmierć naocznych świadków Jezusa, a także pojawienie się błędnych nauk sprawia, że następuje rozwój nauki wiary, co zauważalne jest już w tekstach nowotestamentowych. Równocześnie starano się odnaleźć normy mogące być zabezpieczeniem Tradycji. Istotne treści tego przekazu stają się obowiązującą nauką (*paradosis*), o czym świadczą listy, które pasterze wysyłali do swoich wspólnot³⁴.

3. Pismo Święte – Tradycja – Urząd Nauczycielski Kościoła

Dokument *Teologia dzisiaj* podkreśla z naciskiem, że w perspektywie wiary katolickiej „Pismo Święte, Tradycja i Urząd Nauczycielski Kościoła są nierozdzielnie ze sobą połączone”³⁵. Komisja Międzynarodowa opiera się w tej wypowiedzi na tekście wypowiedzi Soboru Watykańskiego II: „Święta Tradycja i Pismo Święte stanowią powierzony Kościołowi jeden święty depozyt słowa Bożego, na którym opierając się, cały lud święty zjednoczony wokół swoich pasterzy trwa nieustannie w nauce Apostołów, we wspólnocie, w łamaniu chleba i modlitwie [...]. Zadanie zaś autentycznego wyjaśniania słowa Bożego spisane go bądź przekazanego w Tradycji zostało powierzone samemu tylko żywemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który autorytatywnie działa w imieniu Jezusa Chrystusa. Ten Urząd Nauczycielski nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając jedynie tego, co zostało przekazane. Z nakazu Bożego i przy pomocy Ducha Świętego pobożnie słucha on Bożego słowa, święcie strzeże i wiernie wykłada”³⁶.

W okresie starożytnego Kościoła związanym z ojcami Kościoła, Tradycja nabrała przede wszystkim wymiaru wskazywania prawdziwej wiary, tak, by przyjąwszy ją, stać się chrześcijaninem. Dokument *Teologia dzisiaj* podkreśla w tej perspektywie, że „wypowiedzi świętych Ojców wskazują na ożywczą obecność tej Tradycji, której bogactwo przenika działanie i życie wierzącego i modlącego się Kościoła. Ponieważ ojcowie Kościoła, zarówno Wschodu, jak i Zachodu, mają jedyne w swoim rodzaju miejsce w wiernym przekazywaniu i wyjaśnianiu prawdy objawionej, ich pisma są szczególnie punktem odniesienia (*locus*) dla teologii katolickiej”³⁷.

W okresie tym nabożeństwa liturgiczne otrzymuje swoją podstawową formę, a udział w nich – zwłaszcza gdy chodzi o katechumenów i wyłączonej z uczestnictwa – otrzymuje swoją regulację. Czasy, w których żyli ojcowie Kościoła, cechują się niezwykłą różnorodnością i bogactwem, zarówno rodzin liturgicznych, jak i szkół duchowości. Tradycje duchowe i egzegetyczno-teologiczne odnajdują swój wyraz w dwóch wielkich szkołach: w Aleksandrii i Antiochii. Jak podkreśla dokument, wielość ta była „mocno zakorzeniona i zjednoczona w jednej wierze”³⁸.

W wypadkach trudności w określeniu podstaw wiary, ustalano wiążące sformułowania na zebraniach biskupów danego regionu bądź ogólnokościelnych synodach i soborach³⁹. Szczególne znaczenie w dziejach jej przekazu miały wielkie spory IV i V wieku⁴⁰. Epoka ta była czasem, w którym należało

bronić pierwotnej Tradycji i wyjaśniać ją wobec herezji chrystologicznych i trynitarnych, które najbardziej zagrażały wierze Kościoła i jego jedności. Wielkie sobory ekumeniczne gromadzące biskupów Wschodu i Zachodu potępiały błędy w wierze i głosiły ortodoksję w wyznaniach i definicjach wiary⁴¹.

W konsekwencji pojawiają się wiążące regulacje językowe w formie dogmatów. Działo się to właśnie w związku z potępieniem szerzących się herezji i głoszeniem wiary ortodoksyjnej. Sobory wiązały powszechnie i normatywnie swoim nauczaniem, a szczególnie dotyczyło to uroczystych definicji sformułowanych podczas ich obrad. Definicje te nie wyrażały nic więcej, jak Tradycję apostołską. Do niej zarazem należały, służąc dalej wierze i jedności Kościoła w zmieniających się czasach i okolicznościach⁴².

Przekaz Objawienia jako depozytu wiary i zadanie autentycznej wykładni tego depozytu powierzony jest – drogą następstwa (sukcesji) – przez Apostołów kolegium biskupów. Z tych racji zadanie autentycznej interpretacji depozytu wiary pełni w społeczności Chrystusowej Urząd Nauczycielski Kościoła (Magisterium), który tworzy kolegium biskupów z papieżem na czele⁴³. Tak więc Apostołowie i ich następcy strzegą Tradycji i jej przekazu. Ten sam zaś Duch Święty, pod którego natchnieniem powstało Pismo Święte, towarzyszy im też w spełnianiu ich posługi⁴⁴.

4. Tradycja i tradycje

Dokument *Teologia dzisiaj* w numerze 31 nawiązuje do rozróżnienia, którego dokonano podczas Soboru Watykańskiego II rozważając problematykę Tradycji konstytutywnej i tradycji⁴⁵. Mówiąc o tradycjach bardzo generalnie stwierdzono, na podstawie przywoływanych tekstów soborowych, iż „należą do szczególnych okresów historii Kościoła lub do określonych regionów i wspólnot, jak na przykład zakonów lub konkretnych Kościołów lokalnych”⁴⁶. Międzynarodowa Komisja podkreśla – przywołując przy tej okazji w przypisie 67 pozycję Y. Congara, *Tradition et traditions* – że rozróżnienie to stanowiło jedno z najważniejszych zadań po Soborze Watykańskim II.

Warto zauważyć, że szczególnie ważnym zadaniem dla teologii w tym względzie jest wykazanie, iż Tradycja nie jest rzeczywistością abstrakcyjną, ale że istnieje bardzo konkretnie w różnych tradycjach, jakie wytworzyły się w Kościele. H. Seweryniak w swojej pozycji *Świadectwo i sens* ukazuje, jak bogata jest rzeczywistość Tradycji i tradycji: „Tradycja konstytutywna to proces recepcji Objawienia Bożego, który skryształizował się w postaci Pisma Świętego i znajduje swój wyraz w przyjętych przez Kościół formułach pogłębionego zrozumienia Objawienia. Na tradycję konstytutywną składają się: rozmaite tradycje Starego Testamentu, tradycja Q i inne tradycje Nowego Testamentu, Chrystusowe i apostołskie akty przyjęcia świętych pism Izraela jako dziedzictwa, Pierwszego Testamentu Kościoła oraz akty, które w decydujący sposób przyczyniły się do ustalenia depozytu

Objawienia, na przykład określenie Kanonu, wreszcie orzeczenia Urzędu Nauczycielskiego Kościoła przedkładające i wyjaśniające depozyt Objawienia, na przykład dogmaty. Tradycje to formy liturgii, teologii, katechezy, pedagogii chrześcijańskiej, moralności, prawa kościelnego i sztuki, które stały się istotnymi sposobami samokontynuacji Kościoła Chrystusowego w dziejach rozmaitych Kościołów historycznych⁷⁴⁷.

Punkt ten podnosi także sprawę dialogu ekumenicznego odnośnie do zagadnienia Tradycji. Prowadzenie tego dialogu otwarło się dzięki pogłębieniu na Soborze Watykańskim II i w refleksji współczesnej teologii koncepcji Objawienia. Zauważyć można współbrzmienie dokumentu z raportem IV Światowej Konferencji Wiary i Konstytucji, która obradowała w Montrealu w roku 1963, zatytułowanym *Pismo, Tradycja i tradycje*. Dokument ten dokonuje rozróżnienia Tradycji (przez wielkie „T”) i tradycji (przez małe „t”). Przywoływany w przypisie dokumentu *Teologia dzisiaj* tekst tego raportu podkreśla, że „Tradycja jest samą Ewangelią, przekazywaną z pokolenia na pokolenie w Kościele i przez Kościół, jest samym Chrystusem obecnym w życiu Kościoła, tradycja jest procesem przekazywania⁷⁴⁸. Tekst tego samego dokumentu z Montrealu i pytania w nim postawione o Tradycję prawdziwą oraz zauważenie istnienia tradycji zubożonych lub nawet wypaczonych, stanowią dla autorów dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej okazję do wezwania teologii, aby badała, ale też i nie bała się poddawać krytyce tradycji szczegółowych. Poszczególne tradycje powinny być na taką krytykę otwarte, „tak, aby można było mieć tę nieustanną reformę, jakiej potrzebuje Kościół, i aby Kościół mógł nieprzerwanie się odnawiać na swoim jedynym fundamentie, czyli Jezusie Chrystusie⁷⁴⁹.”

W przekazywaniu Tradycji i tradycji szczególną rolę pełnią teologowie. Dokument wymienia wiele przestrzeni ich pracy i współpracy w przekazywaniu Objawienia i wskazuje, że „jak każde inne powołanie chrześcijańskie, tak i posługa teologa jest nie tylko osobista, ale również wspólnotowa i kolegialna. To znaczy, jest sprawowana w całym Kościele i dla niego, i jest przeżywana w solidarności z tymi, którzy otrzymali to samo powołanie. Na wiele różnych sposobów, jako koledzy w szkołach i na wydziałach teologicznych, jako członkowie tych samych stowarzyszeń i towarzystw teologicznych, jako współpracownicy w badaniach oraz jako pisarze i wykładowcy, wzajemnie się wspierają, zachęcają i inspirują. Pełnią ponadto rolę przewodników i mentorów dla tych, którzy pragną zostać teologami, zwłaszcza studentów uniwersyteckich⁷⁵⁰ Teologowie więc pomagają wyjaśniać i rozumieć pełniej Boże Objawienie zarówno „do wewnątrz” Kościoła, jak i ku jego „zewnątrz⁷⁵¹.”

To na teologach opiera się też zadanie dialogu pomiędzy różnymi tradycjami w rozumieniu tego samego Objawienia. „Więzy solidarności słusznie rozciągają się w przestrzeni i czasie, łącząc ze sobą teologów z różnych krajów i kultur, jak również teologów należących do różnych

epok i środowisk”⁵². Wspomniany już powyżej dialog ekumeniczny sprawia, że teologowie „pracując na rzecz wzajemnego zrozumienia w kwestiach, które były przyczyną sporów między własnymi tradycjami, [...] pełnią rolę ambasadorów swoich wspólnot w świętym zadaniu szukania pojednania i jedności chrześcijan, aby świat uwierzył (por. J 17, 21)”⁵³.

W perspektywie dialogu i zadań, które z tej racji stają przed teologią, widzieć należy szczególnie wielkie przemiany, jakie dokonały się po II wojnie światowej⁵⁴. Ich istotnym wyznacznikiem są wielkie migracje ludności na skutek dokonujących się zmian politycznych i społecznych, przyjmujących aktualnie coraz bardziej dynamicznie skalę globalną. Także one przyczyniają się do przemian w orientacji duchowej i nastawieniu ludzi do religii. Dokument zauważa cały szereg innych przemian, które stały się udziałem nowożytności i współczesności. „Można by na przykład przywołać odkrycie historyczności i takie ruchy, jak oświecenie i rewolucja francuska (z jej ideałami wolności, równości i braterstwa), ruchy na rzecz emancypacji i promocji kobiet, ruchy na rzecz pokoju i sprawiedliwości, ruchy walczące o wolność i demokrację, a także ruch ekologiczny”⁵⁵. Dokument zauważa także rangę wielu tradycji naukowych, narodowych, kulturowych i religijnych i potrzebę dialogu z tymi zjawiskami. „Wytrwały trud nawiązywania owocnych relacji z innymi dyscyplinami, naukami i kulturami, aby bardziej oświecić i poszerzyć te drogi, jest szczególnym zadaniem teologów, a rozeznawanie znaków czasów stanowi wielką szansę dla dzieła teologicznego, pomimo złożonych kwestii hermeneutycznych, jakie są podnoszone”⁵⁶.

Wobec tych zjawisk *Teologia dzisiaj* podkreśla wartość dialogu, odwołując się do nauczania Soboru Watykańskiego II. W numerze 51 dokumentu *Teologia dzisiaj* czytamy: „Lud Boży wierzy, że jest prowadzony przez wypełniającego świat Ducha Pańskiego. II Sobór Watykański stwierdza zatem, że Kościół powinien być gotów w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach naszej epoki rozpoznawać, jakie są prawdziwe znaki Ducha. By wykonać (swoje) zadanie, Kościół zawsze zobowiązany jest do badania znaków czasu [...] Trzeba więc, aby świat, w którym żyjemy, a także jego często dramatyczne oczekiwania, pragnienia i założenia były poznawane i rozumiane”⁵⁷.

Tak różnicowana rzeczywistość pokazuje, jak bardzo podmiotem Tradycji rozumianej w sposób integralny stają się wszyscy ludzie ochrzczeni. „Dając posłuch ostatecznemu Słowu Boga w Jezusie Chrystusie, chrześcijanie otwierają się na przyjęcie echa Jego głosu w innych osobach, miejscach i kulturach (por. Dz 15, 15–17; 17, 24–28; Rz 1, 19–20). Sobór zachęcił wiernych: Niech zaznajamiają się z ich tradycjami narodowymi i religijnymi; niech z radością i szacunkiem odnajdują ukryte w nich ziarna słowa”⁵⁸. Wraz z tym – co warto podkreślić – zwiększa się zarazem wielość i różnorodność językowych, ale też i niejęzykowych sposobów wypowiedzania się w przekazywaniu jednej Ewangelii⁵⁹. Także te procesy współcześnie ce-

chują się wielkim dynamizmem. Wraz z nimi pojawiają się zarazem pytania o odpowiednie wobec nich formy przepowiadania Ewangelii. Zapewne w skomplikowanych i szybko zmieniających się sytuacjach ludzkiego życia o wiele bardziej korzystać się powinno w przepowiadaniu z języka kerygmatu i narracji, jaki często stosowali ojcowie Kościoła⁶⁰.

* * *

Rozumienie Tradycji jako przekazywania Bożego Objawienia według dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Teologia dzisiaj*, jest bardzo mocno naznaczone nauczaniem Soboru Watykańskiego II. Widać to szczególnie w rozdziale drugim tego dokumentu, który za *Dei Verbum* wręcz utożsamia Tradycję z samym istnieniem i wiarą Kościoła. Rozumiana całościowo Tradycja – zwłaszcza w perspektywie numerze 26 dokumentu Międzynarodowej Komisji, mówiącego o tym, że „Tradycja jest [...] czymś żywym i żywotnym, jest toczącym się procesem, w którym jedność wiary znajduje wyraz w różnorodności języków i odmienności kultur”⁶¹ – jest ciągłą odpowiedzią Kościoła na Boże Objawienie; jest więc przede wszystkim przyjmowaniem słowa Bożego, jest zmysłem wiary wzbudzającym i podtrzymywaniem działaniem Ducha Świętego, jest pamięcią żywą wielkich interwencji Bożych w historii realizowaną w liturgii i szeroko rozumianym świadectwie chrześcijańskim (czynione zwłaszcza jako chrystokształtność chrześcijańska w codzienności życia) i posługą Magisterium oddawaną Bożemu słowu.

Należy podkreślić, że dokument nie rozwija tematyki związanej z osobnym przekazywaniem Objawienia w Piśmie Świętym i przez Tradycję, ale traktuje te rzeczywistości w łączności, wraz z Magisterium Kościoła. Nie podejmuje także historycznych kontrowersji związanych z rozumieniem form przekazu Objawienia; temat Tradycji przestał już być tematem dzielącym chrześcijan.

Poznań

ks. Piotr Rossa

PRZYPISY

¹ Por. Z.J. Kijas, *Tradycja*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I.S. Ledwoń, J. Mastej, Lublin – Kraków 2002, s. 1259. Termin „tradycja” w języku polskim wywodzi się od łacińskiego terminu *traditio*, oznaczającego przekaz, pochodzącego od słowa *tradere* oznaczającego czynność przekazywania. Wśród pozycji na ten temat wskazać należy m.in.: Y. Congar, *La tradition et les traditions*, Paryż 1963; W. Hryniewicz, *Rola tradycji w interpretacji teologicznej*, Lublin 1976; *Problemi e prospettive di Teologia fondamentale*, red. R. Latourelle, G.O’Collins, Brescia 1980; H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj*, Katowice 1993; *Tradycja w Kościele*, red. T. Dzidek, B. Sieńczak, J.D. Szczurek, Kraków 1994; W. Beinert, *Teologiczna teoria poznania*, Kraków 1998.

² *Katechizm Kościoła katolickiego* (KKK), Poznań 2002, n. 75.

³ Tamże, n. 78.

⁴ Por. tamże, n. 74: „Bóg «pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy» (1 Tm 2, 4), czyli Jezusa Chrystusa. Jest więc konieczne, by Chrystus był głoszony wszystkim narodom i wszystkim ludziom i by w ten sposób Objawienie docierało aż na krańce ziemi. Bóg najlaskawiej postanowił, aby to, co dla zbawienia wszystkich narodów objawił, pozostawało na zawsze nieuszczuplone i było przekazywane wszystkim pokoleniom”. Por. także Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* (KO), n. 8.

⁵ Por. Z.J. Kijas, *Tradycja*, art. cyt., s. 1259.

⁶ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Teologia dzisiaj: perspektywy, zasady i kryteria (Teologia dzisiaj)*, Kraków 2012.

⁷ Tamże, n. 3.

⁸ Tamże.

⁹ Warto zauważyć uczestnictwo w pracach Podkomisji do spraw tego dokumentu w jednym i drugim pięcioleciu polskiego członka Międzynarodowej Komisji Teologicznej, ks. prof. J. Szymika.

¹⁰ *Uwaga wstępna*, w: *Teologia dzisiaj*, s. 6.

¹¹ *Teologia dzisiaj*, n. 12.

¹² Por. M. Rusecki, *Fundamentalne znaczenie Tradycji w Kościele*, w: *Tradycja i kościelne tradycje*, red. J. Jezierski, Olsztyn 2004, s. 102.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Tamże, s. 103. Aczkolwiek tradycja ta cieszy się ubogacaniem, naznaczona jest także pewną podstawową ciągłością i trwałością. W tym kontekście stare formy wyrazu literackiego tej tradycji nie wykluczają w żaden sposób nowych form, które się pojawiają.

¹⁶ Por. H. Vorgrimler, *Tradycja*, w: *Nowy leksykon teologiczny. Wiara – objawienie – dogmat*, red. H. Vorgrimler, Warszawa 2005, s. 394.

¹⁷ Por. U. Szwarc, *Pismo Święte*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, dz. cyt., s. 919.

¹⁸ Por. H. Seweryniak, *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001, s. 258.

¹⁹ KKK, n. 579.

²⁰ Por. *Teologia dzisiaj*, n. 6.

²¹ KKK, n. 580.

²² Tamże, n. 581.

²³ H. Seweryniak, *Świadectwo i sens...*, dz. cyt., s. 258–259.

²⁴ Por. J. Królikowski, *Teologia między ortodoksją i ortopraksją*, w: *Tożsamość teologii*, red. A. Anderwald, T. Dola, M. Rusecki, Opole 2010, 191n.

²⁵ H. Seweryniak, *Świadectwo i sens...*, dz. cyt., s. 407–408

²⁶ Por. M. Rusecki, *Fundamentalne znaczenie Tradycji...*, art. cyt., s. 105.

²⁷ Por. tamże, s. 106.

²⁸ H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj. Teologia fundamentalna w kontekście czasów obecnych*, Katowice 1993, s. 435.

²⁹ *Teologia dzisiaj*, n. 10.

³⁰ M. Rusecki, *Fundamentalne znaczenie Tradycji...*, art. cyt., s. 107. Kościół nadal będzie prowadził refleksję nad wieloma aspektami zawartymi w depozycie Objawienia, będzie wydobywał prawdy zawarte w tym depozycie, jednak depozyt ten stanowi Tradycja apostołska, którą Kościół dalej przekazuje i nie może wzbogacać go o jakieś nowe prawdy, gdyż proces Objawienia został już zakończony.

³¹ Tamże.

³² Por. C. Vagaggini, *Teologia. Pluralizm teologiczny*, Kraków 2005, s. 171n.

³³ Por. Z.J. Kijas, *Tradycja*, art. cyt., s. 1262.

³⁴ Por. tamże.

³⁵ *Teologia dzisiaj*, n. 30.

³⁶ KO, n. 10.

³⁷ *Teologia dzisiaj*, n. 27.

³⁸ Tamże.

³⁹ Ojcowie Kościoła, jako najważniejszymi nosicielami Tradycji początków chrześcijaństwa w wielu wypadkach byli też biskupami. Wraz z innymi biskupami gromadzili się na wspólnych zebraniach, które od początku wyznaczyły życie Kościoła, za przykładem samych apostołów (por. Dz 15, 6).

⁴⁰ Por. *Teologia dzisiaj*, n. 27. Zgodność danej doktryny z powszechną zgodą ojców była decydująca dla jej ortodoksyjności. Dokument wymienia w tym aspekcie wypowiedź św. Augustyna, dla którego świadectwo ogółu ojców było głosem Kościoła. Przywołuje także uroczyste deklaracje zawarte w dokumentach soborów w Chalcedonie i Trydencie, które rozpoczynały się od słów „Według Świętych Ojców”, oraz teksty soboru w Trydencie i I Soboru Watykańskiego, dla których jednogłośna zgoda ojców stanowi pewność przewodnictwa w interpretacji Pisma.

⁴¹ Por. *Teologia dzisiaj*, n. 28. Dokument wymienia wielkie sobory ekumeniczne Kościoła niepodzielonego: Nicejski I, Konstantynopoliński I, Efeński, Chalcedoński, Konstantynopoliński II, Konstantynopoliński III i Nicejski II.

⁴² Trzeba podkreślić kontynuując myśl o soborach, że „późniejsze sobory, uznane za ekumeniczne na Zachodzie kontynuowały te praktykę” (*Teologia dzisiaj*, n. 28).

⁴³ Por. *Magisterium – teolog. Historia dialogu*, red. Z. Kijas, Kraków 1996.

⁴⁴ Warto podkreślić, iż proces rozumienia Tradycji jest wieloaspektowy i dokonuje się stopniowo nie bez wpływu uwarunkowań poszczególnych epok. Jeszcze w dobie reformacji przedmiotem licznych dyskusji, a nawet sporów, było rozumienie roli Pisma Świętego i Tradycji. Katolicy zdawali się nie pojmować niedostrzeżenia przez protestantów znaczenia formuły *Credo*, wypowiedzi ojców Kościoła i Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Z kolei protestanci nie czynili rozróżnienia pomiędzy treścią Objawienia i formą (formami) jego przekazu, zarzucając katolikom odwoływanie się do tradycji ludzkich, bez zachowywania suwerenności słowa Bożego, którą pragnęli ratować zasadą *sola Scriptura* (por. M. Rusecki, *Fundamentalne znaczenie Tradycji...*, art. cyt., s. 112n).

⁴⁵ Przywołane są w tym miejscu teksty Soboru Watykańskiego II: KO, n. 8; Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 13, 14; Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, n. 15, 17; Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes*, n. 22.

⁴⁶ *Teologia dzisiaj*, n. 31.

⁴⁷ H. Seweryniak, *Świadectwo i sens...*, dz. cyt., s. 100.

⁴⁸ *Teologia dzisiaj*, przypis 68.

⁴⁹ Tamże, n. 31.

⁵⁰ Tamże, n. 45.

⁵¹ Por. B. Kochaniewicz, *Relacja Urząd Nauczycielski – teolog w świetle Notificatio-
n Kongregacji Nauki Wiary*, w: *Tożsamość teologii*, dz. cyt., s. 313n.

⁵² *Teologia dzisiaj*, n. 45.

⁵³ Tamże, n. 49.

⁵⁴ Por. S. Mycek, *Tożsamość i dialog*, w: *Tożsamość teologii*, dz. cyt., s. 173n.

⁵⁵ *Teologia dzisiaj*, n. 55.

⁵⁶ Tamże, n. 56.

⁵⁷ Dokument *Teologia dzisiaj* w n. 51 odwołuje się do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, n. 11 i 4. O roli Ducha Świętego w Tradycji por. W. Brauning, *Nauka o Bogu*, Kraków 1999, s. 45n.

⁵⁸ *Teologia dzisiaj*, n. 57.

⁵⁹ Por. Z.J. Kijas, *Tradycja*, art. cyt., s. 1266.

⁶⁰ Por. tamże.

⁶¹ Sens tego zdania wyznacza mocno tekst KO, n. 8, przywoływany fragmentarycznie w dalszych fragmentach tego numeru dokumentu.

SUMMARY

The author of the article reflects upon of the theme of handing down Revelation in light of International Theological Commission's document, *Theology Today: Perspectives, Principles and Criteria*. The starting point in this handing-down process is a broadly-understood listening to the Word of God. Recognizing, in light of the Word, the revealed God in Jesus Christ, one sees the whole process which has taken place through Christ's commission to the Apostles, that they proclaim the Gospel which has been announced and fulfilled by Him. The handing down process takes place through the words and life of the Apostles; it is committed to writing, and Scripture as well as Tradition are tightly bound in order for Revelation to be handed down. This process takes place in the Church by the power of the Holy Spirit. At the same time, the Church Magisterium – which is the College of Bishops who are the Apostles' successors by the power of succession in union with the Pope as the head – authentically interprets the deposit of faith. In this handing down process, the mission of theologians is not only individual, but collegial as well.